

Zarzuty od UOKiK za greenwashing

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 30, lipiec 2025 11:36

Adrian Pokrywczyński

Odśloni: 714

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uderzył w greenwashing. Na przykładzie przedsiębiorstw kurierskich i handlowych można zobaczyć, co organ chroniący konsumentów uznaje za działania niedozwolone w zakresie promowania się na rozwiązaniach ekologicznych.

Prezes UOKiK postawił czterem spółkom zarzuty stosowania greenwashingu, czyli pseudoekologicznego marketingu wprowadzającego konsumentów w błąd co do rzeczywistego wpływu na środowisko świadczonych przez nich usług.

„Komunikaty takie jak »zielona flota«, »zeroemisyjny« czy »neutralny dla środowiska« opierały się na niepełnych danych lub dotyczyły jedynie fragmentu ich działalności. Z kolei przekazy takie jak »sadzimy drzewa« opierały się na warunkach, o których konsumenci nie byli informowani w sposób jasny i zrozumiały. Długofalową konsekwencją nieuczciwych działań przedsiębiorców stosujących greenwashing może być zniechęcenie konsumentów do wyboru produktów i usług mających rzeczywiście neutralny bądź pozytywny wpływ na środowisko. Zniechęca to także rzetelnych i odpowiedzialnych przedsiębiorców, wdrażających ekologiczne i często kosztowne rozwiązania na rzecz środowiska, do podejmowania proekologicznych działań. Jeśli zarzuty Prezesa UOKiK się potwierdzą, czterem spółkom grożą kary finansowe w wysokości do 10 proc. obrotów za każdą zakwestionowaną praktykę” – można przeczytać w komunikacie UOKiK.

Wśród działań, które wzbudziły wątpliwości urzędników, jest akcja polegająca na obiecywaniu, że za każde 10 przesyłek zostanie posadzone drzewo „w imieniu” klienta, choć było to obwarowane dodatkowymi, nieeksponowanymi odpowiednio warunkami. Co więcej, drzewa były sadzone „z wyprzedzeniem” niezależnie od działań konsumentów w danym roku. Wcześniej zasadzone rośliny spółka symbolicznie przypisywała tym klientom, którzy spełnili warunki akcji. Oznacza to, że decyzje konsumentów dotyczące wyboru metody dostawy, jak to określano „dla dobra planety”, nie miały bezpośredniego wpływu na rzeczywiste nasadzenia.

Skrytykowano też sugestie, że automaty paczkowe redukują emisję CO₂, że floty samochodów dostawczych są w większości zeroemisyjne oraz pozorne akcje prośrodowiskowe bez wskazania ich skali.

Działania UOKiK mogą być ostrzeżeniem nie tylko dla prywatnych przedsiębiorstw, ale też dla instytucji publicznych, które swoje działania promują jako rozwiązania ekologiczne.

Zgodnie z przepisami, spółkom grożą kary finansowe w wysokości do 10 proc. obrotów za każdą zakwestionowaną przez Urząd praktykę.

Z komunikatem UOKiK można zapoznać się [na jego stronie](#).